

## Wystawa „COP i miasto – nowoczesność i dziedzictwo”

Termin: 8.09 – 31.10.2017; Miejsce: ul. Sandomierska 1; Kurator wystawy: Katarzyna Zarzycka;  
Koordynator wystawy: Wojciech Chudzik

80 lat temu ponad 90 miast i miasteczek położonych na terenie dzisiejszych województw podkarpackiego, małopolskiego, świętokrzyskiego, lubelskiego, mazowieckiego i łódzkiego dostało wielką historyczną szansę na rozwój. Tą szansą była budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego. *Aż raptem, gdzieś wiosną 1937 roku, zdawało się, że jakiś cud nastąpił w tych wszystkich Kozienicach, Rzeszowach, Niskach, Końskich i Sandomierzach*<sup>1</sup> – opisywano atmosferę towarzyszącą reakcji na rządowy plan ogłoszony przez wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego. COP oznaczał nowoczesność, był nadzieją na lepsze życie, niestety zaprzepaszczone przez wybuch II wojny światowej. Dla „miast COP” wciąż jednak pozostaje ważnym, a niekiedy jak w przypadku Stalowej Woli – podstawowym budulcem lokalnej tożsamości oraz elementem dziedzictwa kulturowego – tego materialnego i niematerialnego.

Pozostałością COP jest zabudowa miast, budynki mieszkalne i użyteczności publicznej, gmachy fabryczne, podstawowe składniki miejskiej infrastruktury, jak wodociągi czy kanalizacja, drogi i tereny zielone. A także, a może przede wszystkim pewien etos, duch, niedokończona opowieść, która dziś jest interpretowana i rozwijana za pomocą rozmaitych inicjatyw, z którymi wiąże się m.in. terminy: innowacja, przedsiębiorczość, postęp, wynalazczość, zrównoważony rozwój...

Wystawa „COP i miasto – nowoczesność i dziedzictwo” ma swoim tytułem skłaniać do refleksji nad dialogiem między tymi dwoma na pozór zupełnie odrębnymi pojęciami i polami. Przede wszystkim jednak ma zachęcać do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, jak budowa COP ma się do dzisiejszego świata? Jakie analogie i różnice występują między tym, co działo się 80 lat temu i zachodzi współcześnie? Tym razem nie chcemy opowiadać o związanych z COP *cyfrach i faktach*. Zapraszamy na wędrówkę po obszarze objętym jego budową ale wielki przemysł zostawimy na boku (a przynajmniej nie będziemy o nim mówili wprost), przekroczymy także okres, w którym tworzono COP. Cofniemy się do przeszłości, do lat 30. XX w., aby zobaczyć, jak miasta COP wówczas funkcjonowały i rozwijały się, trochę niczym turyści, obserwatorzy, ciekawscy skuszeni relacjami z prasy, rządni na własne oczy zobaczyć jak i gdzie rozgrywa się to wszystko, o czym mówi, czyta i żyje opinia publiczna. A ponieważ w każdej podróży dobrze jest mieć przewodnika, zabierzemy ze sobą kogoś, kto nas poprowadzi. Tym kimś będzie... kobieta (charakterystyczne, że COP zwykle poznajemy z punktu widzenia mężczyzn!). Stanisława Kuszelewska-Rayska wyprawiła się do COP latem 1938 roku. Interesowało ją to, na co zwykle uwagę zwracają kobiety, a co określiła jako *zewnątrzne ramy życia*. W skrócie można to określić jako jakość życia mieszkańców. Nakładamy na jej relacje dzisiejsze *szkiełko*, a współcześnie termin jakość życia łączy się z pojęciem „inteligentnego miasta”. Od lat w rankingach jakości życia w polskich miastach oraz smart city w czołówce pojawia się Rzeszów, wysoko plasują się też Kielce – miasta COP. Inne ośrodki dawnego okręgu wdrażają na swoim obszarze inteligentne rozwiązania w dziedzinie komunikacji, bezpieczeństwa czy zarządzania energią w budynkach. Ciekawe, co poprzedziło te starania? Czy dzisiejsza nowoczesność i ta sprzed kilkudziesięciu lat prezentują się zupełnie odmiennie? Czy i pod jakimi względami mianem smart city epoki międzywojnia można określić np. Stalową Wolę?

---

<sup>1</sup> Józef Radziwiński, *Budujemy Polskę*, Główna Księgarnia Wojskowa, 1939, s. 160